



Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 22(85) 28.XI-8.XII.1997

Cena 70 gr (7.000 zł)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Uroczysta sesja Rady Gminy

NIEPODLEGŁOŚĆ to

skarb bezcenny i wielki obowiązek

Godnie uczczono w gminie ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI, uroczyste jak przystało na tak ważną datę.

Rozpoczęto Mszą świętą koncelebrowaną w intencji niepodległości Ojczyzny. Odprawili ją w kościele parafialnym w Pawłowicach księża **Gerard Wochnik** - proboszcz i **Jan Skolik** - proboszcz Golasowic.

BOGU W PODZIĘCIE

W kazaniu ks. **G. Wochnik** podniósł wielką wartość wolności narodu i kraju oraz wynikające stąd zadania dla żyjących pokoleń. Ksiądz proboszcz nawiązał do słów Ojca Świętego Jana Pawła II o tym, co niepodległość znaczy, jak ją rozumieć, umacniać i z niej korzystać. Podkreślił również, że Polacy zawsze walczyli o to wielkie dobro wzywając pomocy i opieki Opatrzności Bożej.

W Mszy św. uczestniczyli radni, sołtysi, dyrektorzy szkół i przedszkoli, zaproszeni goście oraz młodzież.

Po Mszy świętej wszyscy przeszli pod Pomnik Wdzięczności przed Gminnym Ośrodkiem Kultury. Delegacja władz gminy w osobach pp. **Eugeniusza Pajaka** - przewodniczącego Rady Gminy, **Reginy Piechacek** - wicewójt i **Janusza Jaworskiego** - wiceprzewodniczącego Rady Gminy złożyła kwiaty.

WYMOWA SZTANDARÓW

Następnie w sali GOK odbyła się nadzwyczajna, uroczysta sesja Rady Gminy. W obradach uczestniczył wójt gminy p. **Damian Galusek**. Zagajając obrady przewodniczący p. **E. Pajak** powitał poczty sztandarowe szkół podstawowych nr 1 i 2 w Pawłowicach oraz w Pielgrzymowicach, a szczególnie serdecznie poczet sztandarowy „Solidarności” z KWK „Pniówek”. Powi-

ciąg dalszy na stronie 2

WSZYSTKIM PRACOWITYM GÓRNIKOM,

a szczególnie z KWK „Pniówek”, KWK „Zofiówka”
i KWK „Borynia”

w dniu św. Barbary - ich wielkiej patronki,
składamy najlepsze życzenia!

Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy
w imieniu Rady Gminy w imieniu Zarządu Gminy
i własnym i własnym

SZCZĘŚĆ BOŻE!

„Barbórka” jest podniosłym świętem całej gminy.

Gmina bowiem stoi na węglu i żyje z węgla.

Praca w górnictwie, zwłaszcza w najbliższych kopalniach „Pniówek” i „Zofiówka” daje utrzymanie tysiącom mieszkańców, zapewnia byt tysięcy rodzin, tworzy sens istnienia tysiącom górników.

Można powiedzieć, że pomyślnością górnictwa mierzymy także pomyślność naszej społecznej wspólnoty.

Ustawowo zapewnione wpływy z kopalń w znacznym stopniu określają poziom budżetu gminy, a tym samym jej możliwości rozwojowe.

Z górnictwem przeżywamy też jego trudne lata przekształceń, których jednak wymagają nowoczesność i przyszłość.

Jednocześnie wierzymy, że węgiel długo jeszcze będzie nam potrzebny, bo jest ciągle polskim głównym paliwem i napędem całej gospodarki.

Zapewne - tańsza i łatwiejsza u użytku jest ropa naftowa, lecz albo jej na terenie kraju nie mamy, albo też nie umiemy do niej dotrzeć. A jak się nie ma tego co się lubi - to się lubi, co się ma. I taka jest prawda.

Dlatego opowiadamy się za obroną słusznych praw górnictwa, bowiem oznacza to obronę polskiej gospodarki i polskiego rynku.

Górnikowi dla wydajnej i bezpiecznej pracy - potrzebne jest też poczucie bezpiecznego jutra oraz uznanie jego roli w społeczeństwie.

Jak ciężka i jak ryzykowna jest robota pod ziemią - o tym wśród nas nie trzeba mówić. Po prostu to się wie, to się czuje.

Dlatego zawsze, a szczególnie w dniu ich niezawodnej patronki św. Barbary, oddajemy im uznanie i należyne szacunek. I mówimy im, codziennie przez nich powtarzane:

SZCZĘŚĆ BOŻE!



Uroczysta sesja i uroczyste słowa...
Przemawia przewodniczący Rady Gminy p. Eugeniusz Pajak.

ciąg dalszy
ze strony 1

tal również księży proboszczów **G. Wochnika** i **J. Skolika**, księdza **Damiana Plesińskiego** z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża

NIEPODLEGŁOŚĆ to skarb

OJCU ŚWIĘTEMU NA BOŻE NARODZENIE

Dalej p. E. Pająk odczytał pismo nadesłane przez prezydenta Zakopanego p. **Adama Bachledę-Córusia**. Nawiązuje ono do ostatniej wizyty Jana Pawła II na ziemi ojczyściej a więc także w Zakopanem. Zawiera też myśl zorganizowania pielgrzymki do Watykanu przez przedstawicieli gmin Polski południowej w okolicach świąt Bożego Narodzenia. Uczestnicy zamierzają zawieźć Ojcu świętemu w darze polską choinkę z polskich Tatr. Przewodniczący wezwał członków Rady o jak najliczniejsze uczestnictwo w tej peregrynacji.

OTWARTO WIELKĄ SZANSE

Mówiąc o znaczeniu święta 11 listopada p. **E. Pająk** podniósł zwłaszcza, że zwycięstwo Akcji Wy-



Młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących z pięknym występem o NIEPODLEGŁEJ I NIEPODLEGŁOŚCI

Świętego w Pawłowicach-Osiedlu, wszystkich radnych, dyrektorów szkół i przedszkoli z gminy, dyrektorów i prezesów instytucji oraz przedsiębiorstw, mieszkańców i młodzieży. Wśród gości byli dyrektor KWK „Pniówek” p. **Stanisław Tobiczky**, dyrektor Banku Spółdzielczego p. **Monika Harazin**, komendant Komisarzatu Policji p. nadkomisarz **Marek Czajkowski**, prezes RSP Golasowice p. **Stanisław Kozioł**.

W słowie wstępnym przewodniczący p. **E. Pająk** podkreślił wyjątkowe i szczególne znaczenie dnia 11 listopada 1918 roku oraz wynikających z niego aktualnych wniosków oraz wskazań. Przypomniat zwłaszcza, że niepodległość nie jest darem danym raz na zawsze lecz wymaga ciągłego umacniania i ciągłej troski ze strony każdego kolejnego pokolenia Polaków.



"ANIMATO" jak zwykle wzruszająco i na wysokim poziomie

borczej „Solidarność” w niedawnych wyborach do Sejmu i Senatu, uzyskanie przez nią przewagi w parlamencie, powołanie rządu w koalicji z Unią Wolności stwarza wyjątkowe warunki dla dalszej demokratyzacji kraju, jego przekształceń gospodarczych, reformy struktury władz, rozbudowy samorządu terytorialnego.

Mówca bardzo krytycznie odniósł się do szkód i zapóźnień spowodowanych latami komunistycznej władzy w naszej części Europy a przede wszystkim w Polsce, kiedy była państwem garnizonowym sowieckiego mocarstwa.

Przewodniczący Rady wezwał do manifestowania patriotycznych uczuć oraz wpajania młodemu pokoleniu mieszkańców gminy miłości do Ojczyzny. Ze szczególnym naciskiem zwrócił się do kierownictw szkół, do ogółu nauczycieli by wytrwale kształtowali wśród uczniów należyty stosunek do niepodległości oraz do obowiązku jej

ciąg dalszy na następnej stronie



Ksiądz proboszcz Gerard Wochnik z parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach odczytuje słowa stosownej modlitwy przed poświęceniem dworku w obecności wójta p. **Damiana Galuska**, przewodniczącego Rady Gminy p. **Eugeniusza Pajaka** oraz członkini Zarządu Gminy p. **Heleny Kluz** - sołtysa Jarząbkowic.



Taki mamy teraz salon ślubów, zajmujący znaczną część naprawdę pięknego dworku.

umacniania. Na koniec p. Eugeniusz Pająk wyrażając myśli wszystkich obecnych - życzył społeczeństwu pełnego wykorzystania sprzyjających okoliczności politycznych dla utrwalenia suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej wśród innych państw i narodów.

Uczestnicy uroczystej sesji oklaskami przyjęli słowa jej przewodniczącego.

PRZEGLĄD CIERNIOWEJ DROGI

Następnie okolicznościowy referat o polskiej drodze do niepodległości wygłosił p. mgr **Jan FIGURA** - dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach.

Dał on syntetyczny przegląd 123 lat niewoli i walk o niepodległość, których ciężar dźwigały wszystkie kolejne pokolenia. Te pokolenia nie szczędziły ani krwi, ani majątku. Polska droga do wolności jest wysłana ogromnymi ofiarami ale i imponującą wytrwałością. Naród rozumiał jaką wartością jest posiadanie własnego państwa i rozumiał, że rządy zaborców grożą pozbawieniem go tożsamości.

Polska rozbiorowa była bowiem przedmiotem dowolnej manipulacji w rękach jej trzech rozbiorników, wśród których prym wiodła carska Rosja, a której nie ustępowały także Niemcy. I chociaż bywały długie okresy, kiedy zainteresowanie losem naszego narodu wśród potęg europejskich spadało niemal do zera - Polacy sami wytrwale nieśli sztandar walki o własne wyzwolenie.

„ROZDZIELIŁ NAS, MÓJ BRACIE...”

Mówca zarysował najważniejsze wydarzenia z tych 123 lat, które rozpały myśl niepodległościową, które odegrały rolę kamieni milowych na tej ciernistej drodze. Scharakteryzował też bardzo plastycznie głównych przywódców bojów niepodległościowych, ich idee oraz czyny. Polacy nigdy nie zapominali, że są jedno - nawet gdy ubrani w mundury armii trzech zaborców musieli walczyć przeciwko sobie. Tragizm tej sytuacji ukazał cytatem z wiersza Edwarda Słoińskiego p.t. „Ta, co nie zginęła”:

Rozdzielił nas, mój bracie
Żył los i trzyma straż -

W dwóch wrogich sobie szafiach

Patrzmy śmierci w twarz.
W okopach pełnych jęku,
Wysłuchani w armat huk,
Stoimy na wprost siebie -
Ja - wróg twój, ty - mój wróg.

PRZEDMURZE EUROPY

Referent zarysował losy sprawy polskiej podczas wielkich zmagania narodów w I wojnie światowej, starania poszczególnych orientacji niepodległościowych o wyniesienie jej na forum międzynarodowe. Podał też krytycznej analizie zamierzenia i postępowania międzynarodowego komunizmu, w których nie

ciąg dalszy na stronie 6



Nasz pawłowicki dworek czyli oficjalnie "budynek komunalny C" widziany z innej strony

Przymiarki budżetowe i okołobudżetowe

Z prac Zarządu Gminy

Posiedzenie 30 października 1997

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek.

CIĄGLE SPRAWY GRUNTOWE

Rozważono dwa wnioski mieszkańców o sprzedaż gruntów gminnych, dotychczas przez nich zajmowanych w Pawłowicach. Oba tematy skierowano do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Rady Gminy, czego wymaga procedura.

TEREN DLA OSP

Pozytywnie potraktowano wniosek OSP w Pawłowicach o udostępnienie terenu przy ulicy Wyzwolenia na przeprowadzanie ćwiczeń. Postawiono jeden warunek: zapewnienia na nim czystości.

MOŻEMY WYSYPYWAĆ PRZESZ 20 LAT

Kierownik Referatu Służb Technicznych UG p. Eugenia Wyleżuch powiadomiła Zarząd o wynikach rozmów z Urzędem Miasta w Jastrzębiu n.t. użytkowania wysypiska śmieci tegoż miasta.

UM Jastrzębia wyraził zgodę na korzystanie z niego przez naszą gminę przez dwadzieścia lat.

STAWKI ZA OPIEKĘ

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej p. Grażyna Kaczmarczyk przedłożyła wniosek o stawki za usługi opiekuńcze. Przyjęto, że OPS będzie płacił za takie usługi dla osób niepełnosprawnych (niepełnoletnich wiekowo) 50 złotych.

Dalej p. G. Kaczmarczyk poinformowała, że p.T. odrzuciła zaferowane sobie mieszkanie w Ośrodku Zdrowia w Krzyżowicach. Ustalono, że Zarząd Gminy nie będzie dalej zajmował się tym problemem.

O BEZDOMNYM

Wójt wyraził troskę o los bezdomnego, który przebywa na terenie zabudowań GS Pawłowice. Pani G. Kaczmarczyk powiadomiła Zarząd, że osoba ta nie wyraża zgody na umieszczenie w domu pomocy lub w noclegowni.

REGULAMIN DK „OSIEDLE”

Dyrektor Domu Kultury „Osiedle” w Pawłowicach - Osiedle p. Grażyna Arczewska przedłożyła Zarządowi projekt regulaminu organizacyjnego wraz z obsadą etatową. Zatwierdzono.

UMOWA O BOISKU W OSIEDLU

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. Teresa Bugiel poinformowała o detalach umowy, która zostanie zawarta między gminą i LZS Pawłowice - Osiedle na użyczenie osiedlowego boiska. Zarząd zgodził się na jej zawarcie na trzy lata.

WOLNE GŁOSY

W wolnych głosach:

- radny p. Jan Skórzański, sołtys Golasowic - wystąpił o postawienie wiaty na przystanku przy ul. Zawadzkiego (na skrzyżowaniu) w tejże miejscowości.

- radny p. Alojzy Wowra z Warszowic zwrócił uwagę na konieczność postawienia podobnej wiaty na ulicy Pszczyńskiej w Warszowicach (na drodze w stronę Mizerowa);

- radny p. Damian Glanc z Pniówki wniósł aby Zarząd udzielił pisemnej odpowiedzi wszystkim sołectwom i wnioskodawcom jakie zadania ujęto w projekcie budżetu gminy na rok 1998. Według niego wyjaśni to wiele oczekiwań i umożliwi kontrolę działań Urzędu Gminy ze strony mieszkańców.

Posiedzenie 6 listopada 1997.

SZŁO O PIENIĄDZE

Pod przewodnictwem wójta bardzo szczegółowo omawiano projekt budżetu na rok 1998.

Przy sposobności wójt poinformował o planowanych wpływach z Pół Warszowickich, należących do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Powinny one wynieść w przyszłym roku około 4 milionów 200 tysięcy złotych czyli bardzo dużo i znacznie wesprzeć budżet gminy. Członkowie Zarządu nie wnieśli uwag do dochodowej strony projektu budżetu. Inaczej było gdy idzie o część rozchodową czyli wydatki. Tutaj wywiązała się szeroka dyskusja. Mówiono między innymi o:

- koniecznym remoncie Szkoły Podstawowej w Warszowicach;
- wójt wskazał na ogromny koszt utrzymania przedszkoli;
- do służby zdrowia gmina musi dołożyć 600 tysięcy złotych na ogólny koszt jej utrzymania, wynoszący 2 miliony 200 tysięcy złotych;
- w sumie przewidywanych wydatków trzeba również uwzględnić

duży postęp inflacyjny między rokiem 1997 a rokiem 1998.

Jednocześnie Zarząd Gminy ma ambicje przeznaczenia wysokiego procentu wydatków na inwestycje, które będą trwałym dorobkiem gminy i jej miejscowości. W związku z tym wójt omówił szczegółowy zakres prac, jakie przewiduje się na drogach. Rzecz bowiem w tym, że w ciągu ostatnich lat z decyzji Rady Gminy oraz Zarządu wiele już wybudowano i obecnie przychodzi czas na poprawę całej infrastruktury a głównie gminnych dróg i chodników oraz ich budowę. Wójt przedstawił członkom Zarządu zarówno projekty jak i priorytety w tej dziedzinie.

OPINIE DO TEMATU: DROGI

Na posiedzeniu obecni byli sołtysi, którzy zgłosili następujące uwagi:

- p. Helena KLUŻ - sołtys Jarząbkowic: w stosunku do jej miejscowości przewiduje się zbyt mały zakres robót;

- p. Zyta Kapel - sołtys Pielgrzymowic - przypomniała o potrzebie położenia chodnika do szkoły;

- p. Stanisław Goszyc - sołtys Pniówka odczytał wypowiedź wójta z zebrania wiejskiego w kwietniu i porównał ją z wykonaniem. Podjął też temat usuwania szkód powodziowych.

- p. Tadeusz Bańczyk - sołtys Pawłowic wniósł o:

- monitorowanie Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych o pieniądze na budowę chodnika przy ul. Zjednoczenia (od wiaduktu do Stawowej);
- poruszył sprawę Pawłowski, ciągle oczekującej remontu. Na to wójt powiadomił, że KWK „Pniówek” wyraziła gotowość przeprowadzenia koniecznych prac przy posesjach pp. Zielonki i Brejzy, co miałyby wykonać firma PBWI Pszczyna.

Dalej sołtys Pawłowic wniósł o:

- zapewnienie pieniędzy na usuwanie starych drzew w parku, które grożą zawaleniem;
- zwrócił uwagę na konieczność podsypania pobocza drogi na Cieszyń (od stawu do Kolonii Grzybowskiej);
- respektowanie stanowiska mieszkańców, którzy są przeciwni wyłączeniu oświetlenia ulicznego w nocy.

- p. Jan Skórzański - sołtys Golasowic zwrócił uwagę, że od sześciu lat zgłaszany jest wniosek o budowę chodnika wzdłuż ulicy Kraszewskiego, co wiąże się z podniesieniem bezpieczeństwa przechodniów. Następnie zauważył, że w planach nie przewidziano prac przy ulicy Tuwima, gdzie z braku rowu odwadniającego zalewane są grunty; poprosił też o jak najszybsze wykonanie rowów przy ulicy Prusa, gdzie zatapiane są posesje.

- p. Zyta Kapel - sołtys Pielgrzymowic wniósł o rozwiązanie przyjazdu zalewania pół p. Krocza. Wójt zaproponował likwidację pilotażowej oczyszczalni ścieków u p. Tekli.

Pani Z. Kapel zażądała również uzgodnienia map z właściwym przebiegiem dróg, co do czego są oczywiste rozbieżności. Powiadomiła też, że Rejon Dróg Publicznych w Rybniku likwiduje zastój wodny przy Sikorskiego oraz że usuwa się nawisy na Pielgrzymówce.

Po owej wymianie opinii i wniosków pp. sołtysi zatwierdzili przedstawiony plan robót drogowych w roku 1998.

Wnoszone dalsze sprawy. I tak:

JARZĄBKOWICE

- sołtys Jarząbkowic p. Helena Kluż ponagliła o wykonanie dawno postulowanych robót przy ulicach Rolniczej oraz Piaskowej.

Zwróciła się też o monitorowanie Telekomunikacji o zamontowanie w Jarząbkowicach ogólnodostępnego telefonu.

KRZYŻOWICE

Sołtys Krzyżowic p. Jan Małek zwrócił uwagę, że w planie remontów pominięto potrzeby ulicy Szkolnej (od strony ulicy Śląskiej), prosił także o przeniesienie wiaty przystankowej, ponieważ nie będzie przebudowy węża mostowego oraz budowy chodnika, dotyczącego ulicy Zwycięstwa.

Zwrócił pilną uwagę, iż krzyżowiczcy rolnicy nie otrzymali jeszcze odszkodowań powodziowych. W tej kwestii wójt stwierdził, iż do kasy gminy nie wpłynęły z Warszawy pieniądze na ten cel.

Dalej sołtys ponaglił: a) o interwencje w Rejonie Dróg Publicznych by oczyszczono kratkę ściekową na skrzyżowaniu ulic Zwycięstwa i

ciąg dalszy na stronie 6

Poznajemy NASZYCH przedsiębiorców

Mirosław KLIMOSZ - WSZYSTKO O GAZIE I Z GAZEM

Rozmawiał Bronisław Kowalski



KLIMOSZ

1985

- Bardzo dynamicznie zajmuje się Pan sprzedażą urządzeń, które służą korzystaniu z gazu. Niedawno założył Pan sklep filialny w Pawłowicach, dużo wkłada Pan w reklamę. Towarzyszy temu oferta usługowa... Proszę więc przedstawić swoje możliwości

czyli jaką gamę urządzeń proponuje Pan korzystającym z gazu?

Po pierwsze - ciepłą wodę - energooszczędnie i komfortowo poprzez

- termy gazowe do mieszkań Junkers-Bosch Termet,
- bojler gazowe do całych domów Richmond Bosch Coterm Ariston,
- zasobniki ciepłej wody do współpracy z kotłami co.

Po drugie gotowanie „na gazie” szybko i tanio poprzez:

- nowoczesne kuchnie Mastercook z Wrozetu,
- wolnostojące z piekarnikiem; taborety; płyty; kuchenki; do zabudowy.

Po trzecie ogrzewanie gazem domu lub pomieszczenia poprzez:

- kotły wiszące (z ciepłą wodą) do mieszkań Junkers-Bosch Ocean Termet,
- kotły żeliwne do domów Junkers-Bosch Viadrus,
- konwekcyjne ogrzewacze pomieszczeń (także z zamkniętą komorą - nie trzeba kominą) Viadrus KZ Termet,
- promienniki ciepła do pomieszczeń gospodarczych.

- Jaki stopień nowoczesności zawierają te urządzenia?

Technika grzewcza i gazowa rozwija się w ogromnym tempie. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii urządzenia grzewcze gazowe są energooszczędne, ekologiczne, bardzo wydajne, bezpieczne i łatwe w obsłudze. Zapewniają komfortowe użytkowanie.

KONKRETNIE - DLA JARZĄBKOWIC I GOLASOWIC.

- Kończy się gazyfikację gminy Pawłowice. Jarząbkowice już dostają gaz, biegną roboty w ostatniej miejscowości niezgazyfikowanej - w Golasowicach. Czy jednak te ogromne nakłady na gazociągi zostaną należycie wykorzystane przez mieszkańców?

Obawiam się, bo słabe są tradycje korzystania z gazu. Ciągłe poczesne miejsce zajmuje stary, kaflowy lub żeliwny piec „na wszystko”, bo spala się w nich co tylko można. Jaka jest Pana opinia n.t. szans wykorzystania... tej szansy? I co trzeba zrobić aby to nastąpiło?

Zwróć się wprost do zainteresowanych.

W każdym budynku - bez względu na wiek czy technologię wykonania - gaz znajduje zastosowanie jako najtańsze źródło ciepła do gotowania na kuchniach gazowych i wytwarzania ciepłej wody. Używając energooszczędnych ogrzewaczy wody i kuchni gazowych (zamiast boilerów elektrycznych, kuchni elektrycznych lub węglowych) zmniejszycie Państwo wydatki na energię o połowę! To są fakty. Prąd jest trzykrotnie droższy od gazu!

Chciałbym zaproponować mieszkańcom bloków i domów wielorodzinnych ogrzewanie i wytwarzanie ciepłej wody za pomocą kotła dwufunkcyjnego Ocean; Termet; Bosch. Właściciel mieszkania określi indywidualnie w jaki sposób i kiedy ma dzia-

łać ogrzewanie. Zużycie gazu liczone jest oddzielenie dla każdego mieszkania, a więc płacicie Państwo tylko za faktyczne zużycie energii. Kotły zajmują zaledwie 0,5 m.² powierzchni.

Takie rozwiązania zastosowałem w blokach w Pruchnej. Po zainstalowaniu nowoczesnej instalacji i kotłów dwufunkcyjnych Bosch opłaty za ciepło zmniejszyły się o połowę.

Moja firma ma przygotowaną specjalną ofertę dla rodzin z Jarząbkowic i Golasowic, które będą gazyfikować swoje domy. Uwzględnia ona:

- promocyjną sprzedaż urządzeń gazowych (5% bonifikaty)
- kredytowanie wszystkich inwestycji (do 10 000 zł).

KOSZTY przeciw KOSZTOM

- Sam gotuję na gazie, grzeję wodę na gazie, ogrzewam gazem. Jest to jednak coraz kosztowniejsze. Oczywiście, wpływa na to zużycie, ale też wpływa stopień nowoczesności urządzeń grzewczych. Czy są już takie, które pozwalają maksymalnie oszczędzać zużycie gazu? (na przykład w porównaniu z piecem „Jubam”, który jest praktyczny, ale żre gaz, bo reprezentuje technologię spalania sprzed 50 lat?)

W odpowiedzi podam koszt wytworzenia 100 kWh energii dla różnych rodzajów paliw. Otóż tyle trzeba wydać każdego dnia na ogrzanie energooszczędnego domu o powierzchni do 150 m.²:

rodzaj paliwa	koszt wytworzenia 100 kWh
węgiel	6,50 zł
gaz ziemny	6,60 zł
propan-butan	8,50 zł
olej opałowy	8,50 zł
energia elektryczna	17,00 /średnio

Warunkiem tak niskich opłat za ciepło jest użytkowanie dobrej jakości sprzętu grzewczego. Myślę o wiszących kotłach dwufunkcyjnych z modulacją gazu oraz żeliwnych kotłach stojących z zasobnikiem ciepłej wody. Instalacje co wykonane z miedzi a grzejniki konwekcyjne z małą ilością wody i bardzo wydajne.

OD CZEGO ZACZAĆ

- Co więc doradzałby Pan mieszkańcom - powiedzmy - Jarząbkowic lub Golasowic? Jak powinni sobie urządzać owo korzystanie z gazu, jakimi etapami i w oparciu o jakie rozwiązania?

Punktem wyjścia jest projekt instalacji dla każdego budynku. Domy, które zostały zbudowane w sposób nowoczesny i energooszczędny, można bez wahania opalać gazem. Proponuję montaż żeliwnego kotła wyposażonego w zasobnik ciepłej wody. Do gotowania kuchni gazową.

W domach z pustaków bez izolacji radzę zainstalować boiler gazowy i kuchnię gazową. Aby ogrzewać gazem trzeba budynek ocieplić i wmontować dobre okna. Mieszkania o powierzchni do 100 m.² w domach wielorodzinnych można ogrzewać za naprawdę małe pieniądze (mniejsza ilość ścian zewnętrznych)

Wszelkie oczekiwania na co i ciepłą wodę zaspokoju wiszący kocioł dwufunkcyjny, a przy gotowaniu kuchnia gazowa.

ZACHĘTA DO LICZENIA

Czy da się wymienić sumę, którą trzeba wydać na pełne wyposażenie:

- budynku mieszkalnego średniej wielkości we wszyst-

ciąg dalszy na stronie 7

NIEPODLEGŁOŚĆ to skarb bezcenny i wielki obowiązek.

mieściła się Polska prawdziwie wolna. Dowiodły tego usiłowania Rosji bolszewickiej, uznającej ledwo co odródnione Państwo Polskie za swego głównego wroga. Jednak zjednoczeni Polacy zadali jej zwycięski cios w wojnie 1920 roku, kiedy armie bolszewickie odparto z przedpola Warszawy i tym samym zadecydowano także o losach Europy.

Wykładu wysłuchano z wielką uwagą. Przyniósł on słuchaczom bardzo dużo, przywołał historię jako wielką nauczycielkę.

WYSTĘPY GODNE ŚWIĘTA

W części artystycznej młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących dała popis wiązaną słowno-muzyczną, opartą na tematyce niepodległościowej.

Z dużą swadą wystąpili uczennice i uczniowie: **Jola Burda, Anna Krzewińska, Agnieszka Fusik, Kinga Cegielska, Marzena Jankowska, Emilia Kolasa, Robert Kozieł, Kamil Krawczyk, Agnieszka Osińska, Monika Płonka, Kasia Uryć i Ola Godziek.** Przygotowali oni swój program pod kierownictwem pp. mgr **Piotra Czekaja** i mgr **Danuty Lenik.**

Mocny akcent postawił chór „ANIMATO” GOK pod batutą p. mgr **Małgorzaty Lucjan.** Wykonał on mistrzowsko piosenki żartobliwe oraz pieśni uroczyste, stosowne do okoliczności.

Wśród obecnych na sesji powiało nieukrywaniem zadowoleniem, które wyrażało radość, że „mamy TO liceum!” i „mamy taki wspólny chór.”

Słowo wiążące zapewnił p. **Marek Lucjan.**

ODDANIE DWORKU

Po zamknięciu obrad sesji udano się do stojącego obok Gminnego Ośrodka Kultury „budynku komunalnego nr 3”. Jest to powstały w roku 1905 obiekt dawnego dworu, potem szkoły a w końcu przedszkola. Decyzją władz gminy poddano go gruntownej przebudowie i w centrum Pawłowic pojawił się piękny, polski dworek, który przyciąga wzrok.

W obecności wszystkich zebranych poświęcenia budynku i krzyży dokonał ks. proboszcz **G. Wochnik.**

Następnie zwiedzono całość, nie szczędząc uznania projektantowi (p. mgr inż. arch. **Jolancie Knobloch-Bolechowskiej** z Pracowni Projektowej „Arkada” w Mysłowicach oraz wykonawcy firmie „PROBAU” p. inż. **Tadeusza Przybyły** z Jastrzębia).

Remont zaczęto 2 lipca 1996, zakończono do odbioru 10 października 1997, a więc wszystko trwało nader krótko.

Ogólna powierzchnia wynosi 425 metrów kwadratowych, a zasiedlonej 260 metrów kw.

Decyzją Rady Gminy znajdują się w nim agendy Urzędu Gminy, a mianowicie Urzędu Stanu Cywilnego z przepiękną salą ślubów o powierzchni 54 metrów kw., referaty spraw obywatelskich, rolnictwa i leśnictwa oraz komunikacji i Gminny Zespół Oświaty.

Jak zauważył w okolicznościowym słowie ks. proboszcz **G. Wochnik** - na jego oczach stopniowo lecz przecież szybko powstaje nowoczesne centrum Pawłowic i gminy, a dworek jest jego ozdobą.

KOW

ciąg dalszy ze strony 4

Przymiarki budżetowe i okołobudżetowe

Śląskiej, o odstąpienie od zamiaru wyłączenia oświetlenia ulicznego, o co - jak twierdził - apelują mieszkańcy.

WARSZOWICE

Soltyś Warszowiec p. Emilia Bujar zasygnalizowała, że wiele lamp ulicznych po prostu wygasio. Następnie przedstawiła sprawę boiska LZS. Przy okazji omówiono roboty, planowane przy budowie parkingu przy kościele.

PNIÓWEK

Soltyś Pniówka p. Stanisław Goszyc stwierdził, że do projektu budżetu po raz szósty zgłasza te same wnioski, które nie doczekują realizacji. Nowym postulatem jest zatrudnienie „przeprowadzaczki” dzieci szkolnych na skrzyżowaniu ulic Pszczyńskiej i Świerczewskiego. **Soltyś** wyraził szal wobec Urzędu Gminy, który - jego zdaniem - „nic nie robi w Pniówku”.

Tym stwierdzeniem wywołał sprzeciw wójta, który wyliczył co w ostatnich trzech latach uczyniono w Pniówku i dla Pniówka. **Radny p. Damian Glanc**, stwierdził, że dotychczas gmina nie zleciła wykonania w Pniówku ani jednego metra drogi asfaltowej, a wykonano jedynie chodniki. Dalej **soltyś** monitował o zainstalowanie telefonu ogólnodostępnego w Domu ludowym, skrytykował także bardzo wysokie koszty utrzymania tego Domu, który przejął w administrację i użytkowanie miejscowa Rada Sołecka.

UŻYTKOWANIE GRUNTÓW

W dalszym ciągu obrad p. **Elżbieta Łakota** z Referatu Gospodarki Przestrzennej przedłożyła sprawę wieczystego użytkowania gruntu przez właścicieli garaży przy ul. Polnej w Pawłowicach. Grunt ten należy się wnioskodawcom. Nowonabywcy będą płacić czynsz dzierżawny w wysokości 3% wartości terenu. Zarząd pozytywnie zaopiniował przekazanie terenu w użytkowanie wieczyste.

DALSZY CIĄG REMONTU OSP

Pani Eugenia Wyleżuch - kierowniczka Referatu Służb Technicznych UG przedstawiła wniosek o zgodę na przedłużenie remontu budynku OSP w Pawłowicach (tego za Urzędem). Po prostu powstała konieczność przeprowadzenia dodatkowych robót bez dodatkowych pieniędzy. Zarząd zatwierdził.

GODZINY DLA „KAPRYSU”

Na odpowiednie podanie wyrażono zgodę na otwarcie baru „Kaprys” w Krzyżowicach do godziny 23 00.

OPINIA DLA „PRO-ARDES”

Dalej rozpatrzono wniosek p. **Józefa Kaczmarczyka** o opinię do wystąpienia wobec Agencji Restrukturyzacji Wsi o pieniądze na wsparcie działalności firmy „PRO-ARDES”. Zmierzają one do stworzenia dodatkowych miejsc pracy, co Zarząd Gminy zaopiniował pozytywnie.

HARCERZE O DOTACJĘ

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** omówiła podanie Związku Harcerstwa Polskiego w Jastrzębiu o dotację na zorganizowanie działalności w Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach. Ustalono, że wniosek może być rozpatrzony po uszczegółowieniu.

KOMU Z POMOCĄ

Rozpatrywano także podanie kierownictwa Ogniska Pracy Pozaszkolnej o dofinansowanie. Przy sposobności omówiono pomoc, której dotychczas udzielano OPP (pokrywanie przejazdów zespołów na występy, bieżące utrzymanie lokalu, zakupy materiałów). Zarząd uznał, że przy końcu roku budżetowego nie będzie przyznawał pieniędzy na potrzeby OPP, natomiast, prośbę rozważy w nowych warunkach roku 1998.

CO PISZCZY W SŁUŻBIE ZDROWIA

Na koniec do głosu doszedł p. **Jerzy Pawełczyk** - dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Odnośnie do projektu budżetu na rok 1998 prosił o zapewnienie pieniędzy na remont Ośrodka Zdrowia nr 2 w Pawłowicach - Osiedlu. Dalej poinformował członków Zarządu o przygotowaniu do reformy służby zdrowia.

WNIOSEK P. AŁOŻEGO WÓWRY

W wolnych głosach radny p. **Ałojzy Wowra** poruszył sprawę braku aktualnych książek telefonicznych. Wskazał też na słabość książek obecnie dostępnych, na podstawie których nie można ustalić telefonów osób prywatnych. Zarząd postanowił interweniować w tej materii.

Radny zaproponował również zaproszenie na posiedzenie Zarządu prokuratora, który objaśni członkom Zarządu zasady karania przestępców.

Poznajemy NASZYCH przedsiębiorców

kie urządzenia gazowe?

- gospodarstwa rolnego średniej wielkości (powiedzmy 10-15 ha) w takie urządzenia?

Wymienię przykładowe obliczenia odnośnie budynku mieszkalnego:

Koszt gazyfikacji budynku mieszkalnego:

* instalacja gazowa (projekt+opłaty+wykonanie)	1000 zł
* kuchnia gazowa nowoczesna	800 zł
* ogrzewacz do wody 450-750 zł	750 zł
* koszt montażu urządzeń	500 zł
Całość bez centralnego ogrzewania	3 050 zł

Odnośnie gospodarstwa rolnego:

Koszt gazyfikacji budynku z gospodarstwem rolnym:

* instalacja gazowa (projekt+opłaty+wykonanie)	1200 zł
* kuchnia gazowa nowoczesna	800 zł
* ogrzewacz od wody boiler stojący 150-200 l.	1600 zł
* taboret gazowy z dużym palnikiem	800 zł
* koszt montażu urządzeń	800 zł
Całość bez centralnego ogrzewania	5 200 zł

Kocioł centralnego ogrzewania 3000-4000 zł

JEŚLI „OD ZERA”

- Wiadomo, że inaczej modernizuje się posiadane urządzenia a inaczej instalacje „od zera”. Co doradziłby Pan w pierwszym i w drugim przypadku?

Modernizacja istniejących instalacji polega na:

- wprowadzeniu nowych energooszczędnych ogrzewaczy wody (z częściową wymianą doprowadzających rur), boilerów gazowych i kuchni gazowych;

- montażu kotłów gazowych do istniejących kotłowni (odradzam jednak takie rozwiązanie przy nieoszczędnych systemach centralnego ogrzewania).

Nowe instalacje ciepłej wody polegają na wykonaniu czystej kotłowni, odizolowanej od reszty domu, z nawiewem z zewnątrz (unikamy nadmiernej wentylacji i strat ciepła). Kotłownia z żeliwnym kotłem + zasobnik 100 l. Gaz w mieszkaniu używany jest tylko do gotowania.

- Czy widzi Pan możliwość całościowych umów z klientami na powiedzmy - a) takie jak wyżej wyposażenie domu, b) takie jak wyżej wyposażenie gospodarstwa?

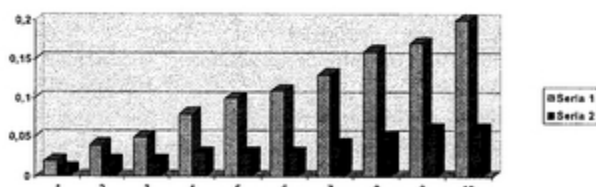
Moja firma wykonuje całościowo inwestycje remontowe, instalacje, prace serwisowe w obiektach.

ARGUMENTY „ZA”

- Poza wszystkim gaz służy ekologii. Czy więc jego obecna cena i skłonność kolejnych rządów do jej podnoszenia nie kłóć się z tym celem? Dalej - czy cena gazu jest racjonalna w stosunku do kosztu opalania węglem lub prądem?

Gaz, z wyjątkiem opalania odpadami (mul węglowy; drewno itp.) jest najtańszym źródłem energii. Przy opalaniu paliwem stałym nikt nie liczy kosztów dowozu, pracy swojej i wywozu popiołu.

Chciałbym przedstawić jak kształtują się w latach 90 do 97 koszty gazu i prądu w kWh Oś OX cena w zł / Oś OY lata od 1989 do 1997 rok.



PRZEKONYWANIE

- Niech Pan spróbuje przekonać lecz argumentami:

a - panią domu, że korzystając z gazu korzysta ogólnie na czasie, wysiłku, a nawet pieniądzu...;

b - niech Pan tak samo spróbuje przekonać rolnika, który prowadzi gospodarstwo i musi parować ziemniaki, grzać wodę dla bydła i trzody etc.

Drogie Panie!

Odkręćcie kurek gazowy - potrawa zaraz się gotuje. Odkręćcie kran - do razu leci ciepła woda. A wszystko to za jedyne 30-40 zł miesięcznie. Gotowanie obiadu trwa tylko jedną godzinę i jest czas na spacer z psem. Tradycyjnie trzeba było napalić pod blachą i czekać trzy godziny na trochę ciepłej wody z podkory. Gotowanie też trwa trochę dłużej!

b)

Rolnik ma do dyspozycji boiler z gorącą wodą 85° C 150-200l. Taboret gazowy do parowania ziemniaków. Sprawność ogrzewaczy wynosi 90%. Piecyki węglowe mają max 50% sprawności. Gazem wychodzi 40% taniej od węgla i to bez roboty!

- Jakich jeszcze spraw nie podjąłem, które należą do tematu? Lub co jeszcze chciałby Pan przekazać czytelnikom w materii, o której rozmawiamy?

Gaz to ciepło, na które Cię stać!

- stać Cię na zakup urządzeń - są niedrogie!

- stać Cię na użytkowanie! Kilowat z gazu kosztuje tylko 0,066 zł i jest w 92% wykorzystany!

- Mocne argumenty. Cóż, ja już jestem w pełni zgazyfikowany, mój dom nie ma nawet normalnych kominów. Bo to jest naprawdę nowoczesność. Tylko te koszty, te ceny...

Mam nadzieję, że jeśli Pan nie wszystkich przekonał - to przynajmniej wszystkich zainteresował.

Bronisław KOWALSKI

GOK ZAPRASZA

Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach zaprasza:

1. 28.11.1997r. (piątek) o godz. 19.00 odbędzie się **Andrzejkowy Wieczór Jazzowy** z kwartetem jazzowym **Grzegorza Parnasa**.

Kwartet tworzą studenci wydziału jazzu i muzyki rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach:

Grzegorz Parnas - wokal, Piotr Wyleżot - piano, Romuald Twarożek - bas, Adam Buczek - perkusja.

Zapraszamy miłośników dobrej muzyki. **Wstęp wolny.**

2. 29.11.1997r. (sobota), o godz. 18.00 rozpocznie się **zabawa andrzejkowa** z zespołem muzycznym oraz pełnym wyżywieniem.

Bilety w cenie 40 zł od pary do nabycia w biurze GOK w Pawłowicach.

3. **Zabawa sylwestrowa**. Bilety w cenie 200 zł. od pary do nabycia od 20.11.1997r. w biurze GOK w Pawłowicach. Gwarantujemy dobrą zabawę z zespołem „DE FACITO” oraz smaczne dania.

Puchar dla „ANIMATO”

11.11.1997r. w Zakładowym Domu Kultury KWK „Marcel” odbył się koncert laureatów V Turnieju Chórów im. Mariana Łunarskiego. Na tym turnieju chór „Animato” z GOK Pawłowice zdobył puchar Prezesa Okręgu Wodzisławskiego PZChO (Polskiego Związku Chórów i Orkiestr).

ODPOWIADAM

WIĘCEJ ŚWIATŁA- ?!

Ostatnio jestem niemal atakowany pytaniami mieszkańców czytelników w rodzaju: Dlaczego gmina każe wygaszać lampy uliczne? Co to za oszczędność jeśli ludzie czują się przez to mniej bezpieczni? - i tym podobne. A pytający mieszkają w Pawłowicach, Warszawicach, Golasowicach, Pielgrzymowicach...

Również na ostatnich posiedzeniach Zarządu Gminy temat podejmowali niektórzy sołtysi, mocno uczuleni na głosy opinii.

ODPOWIADAM

Pytałem gdzie trzeba i oto co mi się udało ustalić.

PO PIERWSZE - Urząd Gminy, Zarząd Gminy, wójt nie podejmowali w tej materii żadnych decyzji i nie wydawali żadnych poleceń, żeby „mniej świecić”.

Jeśli zatem na tej czy tamtej ulicy, w tej czy innej miejscowości ciemniej, to przyczyny mogą leżeć tylko po stronie energetyki lub sieci, co zresztą na jedno wychodzi.

Po takich sygnałach - ze strony właściwego referatu Urzędu Gminy podejmowane są interwencje wobec Rejonu Energetycznego.

PO DRUGIE - nie ma wyłączeń z powodu „niedoboru mocy”, które starsi pamiętają z odleglejszych lat. Prądu mamy pod dostatkiem a nawet jakby za dużo.

CO POWINNO ŚWIECIĆ

PO TRZECIE - gmina jest - ogólnie biorąc - dobrze, a nawet bardzo dobrze oświetlona.

Tu muszę dodać, że biurokratycznie mówiąc - punktów świetlnych czyli po prostu lamp ulicznych piorunem nam przybywa.

Jeśli w roku 1994 mieliśmy ich (w całej gminie!) 1.001 - to w roku 1997 mamy już 1.268. A zatem w ciągu trzech lat przyrost o jedną czwartą (o 25 procent). No, no... Pozwalamy sobie. Jesteśmy... „jasno oświetleni”.

A jak to wygląda w poszczególnych sołectwach? Cóż - wedle stawu grobla, czyli zależy to od powierzchni danej wsi. Jednak że nie ma potrzeby ukrywać. Oto statystyka:

- Pawłowice	359 lamp,
- Pawłowice-Osiedle	268 lamp,
- Warszawice	202 lampy,
- Krzyżowice	130 lamp,
- Pniówek	129 lamp,
- Golasowice	60 lamp,
- Jarząbkowice	9 lamp,
- Pielgrzymowice	111 lamp.

Proszę nie namawiać bym przeliczał ile gdzie na kilometr kwadratowy, bo mogą wynikać dziwne stwierdzenia.

Natomiast ustaliłem, że w roku 1994 na każdy z 76 kilometrów kwadratowych powierzchni całej gminy przypadało 13,2 lampy a w roku 1997 już 16,7 lampy.

Kilometr kwadratowy - powierzchnia nieduża. A taki obszar można nieźle rozjaśnić i 20 latarniami.

Tyle wyliczenia.

PO CZWARTE - za oświetlenie ulic, dróg i miejscowości płacimy z budżetu 3 miliardy starych złotych rocznie czyli 300 tysięcy nowych złotych. Mieszczą się w tym również koszty utrzymania oświetlenia, a więc konserwacje i naprawy lamp. Średnio statystycznie na jednego mieszkańca wypada 17,65 złotego (176.500 starych zł).

Jakby nie patrzeć - jednak sporo.

PO PIĄTE - do władz gminy ciągle wpływają wnioski o dalsze

lampy - czy to poprzez sołtysów, czy w bezpośrednich petycjach mieszkańców. I wnioski te są spełniane, choć zapewne nie w takich rozmiarach, w jakich ten i ów sobie życzył.

Bywają oczekiwania i pomysły bardzo na wyrost. Niedawno dostałem anonimowy list czytelnika z Pawłowic, który - ni mniej ni więcej - oczekuje, żeby kosztem gminy (czyli ogółu mieszkańców) zainstalowano... lampę nad wjazdem do każdej posesji! No - przynajmniej przy ulicy Zjednoczenia. Że też nie zażądał latarni nad ścieżką do każdego hażlika. Taki - można powiedzieć - skromny.

GDZIE TRZEBA ZAŚWIECIĆ

Są też nieliczne punkty, gdzie oświetlenie istotnie się przyda. Dlatego ogłosiłem wierszowany list z Pielgrzymowic, pod którym podpisało się 25 mieszkańców.

Jednak we wszystkim trzeba zachować umiar, bo pofantazjować można tylko na własny koszt.

PO SZÓSTE - energia nie jest tania i będzie drożeć. Jeśli więc chcemy być aż tak jasno oświetleni - przyjdzie zrezygnować z jakichś inwestycji. A kto zechce zrezygnować?

W środku nocy nawet w Paryżu, który przed ponad stu laty nazwano „miastem światła”, część (i to duża część!) lamp ulicznych jest wygaszana. Bo mniejszy ruch, bo ludzie śpią. Stwierdzali to przewodniczący Rady Gminy i wójt podczas pobytu w stolicy Francji (zresztą każdy z osobna).

Poprzednie kierownictwo gminy miało w tym zakresie duże zamiary. Przymierzano się do instalowania znacznej liczby tak zwanych wyłączników czasowych. Przez minione trzy lata sprawa przycichła i świecimy aż w niebo bije.

Ja też jestem za jasnością. Bo to i łatwiej dojść do domu (nawet gdy nogi się chwieją), i większe poczucie bezpieczeństwa, i mniej snów o nocnych marach...

Jednakże nie wyołbrzymiajmy apetytów. Pewna moja znajoma mawiała: „w miarę kotku - będzie lepiej.”

GDZIE BĘDZIE MOŻNA ŚWIECIĆ

Chcę też ostrzec wszystkich zainteresowanych, że może być... gorzej. Albowiem obowiązuje już „ustawa energetyczna” (brak tylko przepisów wykonawczych), która zapowiada duże ograniczenia. Na przykład to, że gminom wolno będzie oświetlać TYLKO drogi gminne - a nie wojewódzkie czy krajowe. Wkrótce sprawdzimy.

Odrębnym i otwartym tematem jest funkcjonowanie energetyki i jej troska o sprawność oświetlenia. Ponieważ w tej materii przybywa sygnałów - całościowa interwencja władz gminy wydaje się konieczna. Bo myślę, że Pawłowice nie mają ambicji zostania stolicą... Egiptu z tego tytułu, że zapanują w nich biblijne „egipskie ciemności.”

W Warszawicach

Dobry pomysł - szklany interes

Na mądry pomysł wpadł Komitet Rodziców III klasy Szkoły Podstawowej w Warszawicach. Otóż postanowił on przeprowadzić zbiórkę szkła ale nie tylko u mieszkańców. Wiadomo jak wiele przeróżnych stłuczek leży na poboczach dróg, w rowach i innych kątach.

Pracowite i skrzętne dzieciaki gromadziły więc wszystko, co się szklanie liśnię. I zebrały około dziewięciu ton.

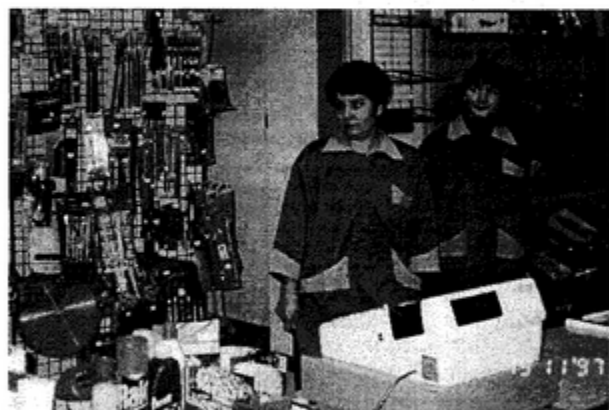
Otrzymane za złom kilka setek przyda się na „zieloną szkołę” a wieś jakby... sporządniała.

Do powodzenia zamiaru przyczynili się pp. **Władysław Herok**, który służył transportem oraz pp. **Michał Naba-gło**, **Bronisław Gaska** i **Marek Hanzel**, którzy pomogli wszystko szkło załadować.

Pani Sołtys dziękuje wszystkim, którzy przyłożyli rękę do oczyszczenia miejscowości ze szkła.

GS-OWI SIĘ UDAŁO Nowa szata „ROLNIKA”

Był sklep, owszem, dobrze zaopatrzony ale bardzo ciasny. Towar leżał niemal „na kupie”, do lady wypadało się przepychać. A jednak od dwóch lat w nim kupowałem, bo w jednym miejscu nabywałem to,



Szefowa p. Estera Król krytycznym „rzutem oka” ocenia stoisko.

czego musiałbym szukać w pięciu lub więcej, bo obsługa - że tak powiem - skora i fachowa. Doradzi, a gdy trzeba to i odradzi.

Jest sklep nowoczesny, przestronny, z przeglądem głównych asor-



Stoisko elektrotechniczne, zresztą nie całe.

tymentów, z luźniejszym dostępem do lady.

Tylko załoga się nie zmieniła, bo zachowała wszystkie zalety i chyba w nowych warunkach będzie je mogła lepiej wykorzystywać. Przeproszę, załoga też zmieniła wygląd - otrzymała gustowne zielone fartuszki - kitelki z popielato-czarnymi aplikacjami i równie gustowne buciki.

Mowa o SKLEPIE „ROLNIK” GMINNEJ SPÓŁDZIELNI W PAWŁOWI-CACH, przy ulicy Zjednoczenia..., po prawej stronie przed wiaduktem i skrzem na dworzec.

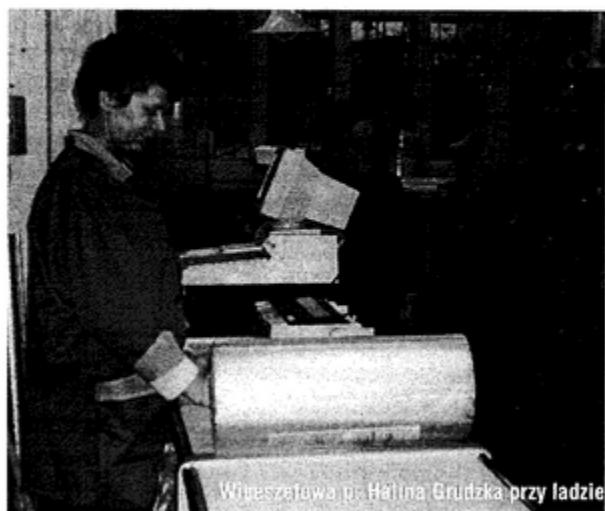
BEZ NARUSZANIA MURÓW, BEZ PRZERWY W SPRZEDAŻY

Podczas trzymiesięcznego remontu-rozbudowy nie ruszono murów i nie zawieszono handlowania (nawet na jeden dzień!). Jednocześnie sprzedawano i modernizowano, co wiązało się ze sporymi utrudnieniami dla załogi, ale wytrzymała tę próbę.

I powstało coś nowoczesnego, z przejrzystymi gablotami, z porządkiem według asortymentów, zamiast swobodnego misz-masz, takiego z konieczności, chociaż nie lubianego.

Przed wszystkim podwójono powierzchnię handlową - z poprzednich 105 metrów kwadratowych do 225 metrów kwadratowych. To porównanie mówi wiele. Zamiast na dwóch ladach (jak napisałem: z trudnym dostępem) sprzedaje się na trzech z luźnym dostępem. A przedtem można sobie spokojnie pooglądać co tu proponują.

A co? Myślę, że łatwiej byłoby mi napisać czego nie. Chociaż nie jest to dom towarowy, bo takim być nie może. Sklep jest nastawiony głów-



Współszefowa p. Halina Grudka przy ladzie

nie na wszystko co DLA GOSPODARSTWA, DLA WARSZTATU I DLA DOMU. A więc najwięcej w nim artykułów elektrotechnicznych, do produkcji rolnej, wodno-kanalizacyjnych, wykładzin podłogowych, otulin izolacyjnych do rur, grzejników do centralnego ogrzewania, szeroki przegląd wyrobów z pcv, sprzęt gospodarstwa domowego.

NAJLEPIEJ ZOBACZYĆ I WYBRAĆ

Jednak to trzeba zobaczyć. Tu mogą się nieźle zaopatrzyć rolnicy, instalatorzy (elektryczni i wod-kan), budowlańcy, ... posesjonali i panie domu. W wyroby od najmniejszych typu uszczelki - do największych typu pieców c-o.

Przez dziesięciolecie przyzwyczajano nas, że sklepy GS-ów, owszem, miały różne potrzebne artykuły, ale ogólnie biorąc wyglądem i sposobem sprzedaży przypominały czasy naszych dziadków, te z lat 1900-1945, a i późniejszych. Bo najważniejszy był towar, którego ciągle brakowało, na który się polowało, który czasem „rzucili...”

Nie te czasy. I jak powiedziała kierowniczka p. Estera Król - dzisiaj trzeba iść za konkurencją. A najlepiej ją wyprzedzać. Dlatego też te zmiany.

„Rolnik” nie tylko, że się nie daje ale prze do przodu. Jeśli obroty I półrocza 1996 wzięć za 100, to w I półroczu bieżącego roku wyniosły 200. To wiele mówi.

Co więc szczególnie mają do zaproponowania?

Powtarzam: trzeba przyjść i pooglądać. Jednak polecamy zwłaszcza (także z uwagi na sezon!) otuliny do rur, węże drenarskie (rurki wyszły z mody) i to różnych rozmiarów, pianki podłogowe, szpilki budowlane. Tych ostatnich nie widziałem i nie wiem do czego służą, lecz - jak sama nazwa wskazuje - przydają się w budownictwie.

Gdy jednak ktoś potrzebuje - to może tam kupić zwykły „żeleznik”, tak przecież zasłużony w ogrzewaniu tylu pokoleń. Byłem też świadkiem jak przywieziono dwa „trocinaki”. I te „trocinaki” poszły w ciągu dwóch dni.

PERSONEL NA POZIOMIE

Personel jest miły, szybki, fachowy, co wielokrotnie sprawdziłem, jeszcze jako niezadowolony klient. Przewodzi mu p. Estera Król (już 27 lat! Na co za boga nie wygląda!), zastępuje ją bardzo miła p. Halina Grudka, sprzedawczyniami są pp. Łucja Krysztafkiewicz, Beata Małtera i Joanna Sztuchlik.

Udał się ten pomysł prezesa p. Stanisławowi Nowakowi.

A sklep w nowym kształcie aprobowała cała Rada Nadzorcza GS-u na czele z jej przewodniczącą p. Tadeuszem Bańcziakiem i przewodniczącym Komisji Rewizyjnej p. Romanem Nogłym.

Niech się dobrze handluje.

KOW

PS. Przed nami ponoć ostra zima... Gdy więc zacznie marznąć, podskoczę do „Rolnika” i p. Estera mnie otuli (oczywiście... otulina!)

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach

Podokręgu Tychy

NA PÓŁMETKU: Pniówek zrównał się z Ogrodnikiem

Piast ratuje się przed spadkiem

Mgr inż. Henryk Tchórz

KLASA A

(26.10.) LKS Goczałkowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:0;

(2.11.) GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Bestwinka 2:0. Bramki dla Pniówka: Drozd, Kałuża.

(9.11.) Iskra Przyczyna - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:1. Bramka dla Pniówka: Drozd.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. GKS Pniówek 74 Pawłowice	13	26	28:13
2. Ogrodnik Cielmice	13	26	22:13
3. LKS Łąka	13	24	32:19
4. Nadwiślan Góra	13	21	24:21
5. Stal Chełm Śląski	13	20	37:26
6. Przełom Kaniów	13	20	16:12
7. Fortuna Wiry	13	19	28:27
8. LKS Goczałkowice	13	18	12:11
9. Jedność Kosztowy	13	16	13:21
10. Iskra Przyczyna	13	16	16:30
11. Polonia Międzyrzecze	13	14	21:19
12. Walcownia II Czechowice	13	14	18:27
13. Znicz Jankowice	13	9	10:26
14. LKS Bestwinka	13	8	19:31

KLASA B - grupa I

26.10. Piast Pawłowice - Polam Brzezinka 1:1

(9.11. - mecz zaległy) Piast Pawłowice - LZS Miedźna 2:0.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Górnik II Brzeszcze	11	28	41:7
2. LZS Studzionka	11	28	36:10
3. Górnik Czechowice	11	21	31:18
4. Polam Brzezinka	11	20	18:15
5. Unia II Bieruń Stary	11	17	30:16
6. JUW-e Jarosławice	11	16	17:12
7. LZS Studzienice	11	14	19:22
8. Czulowianka Tychy	11	12	10:32
9. LZS Miedźna	11	10	12:21
10. Piast Pawłowice	11	8	16:33
11. Kontakt II Czechowice	11	8	15:42
12. LZS Frydek	11	7	14:33

KLASA B - grupa II

(26.10.) LZS Poręba - Strażak Pielgrzymowice 4:1;

LZS Warszawice - LZS Wisła Wielka 6:1 po I połowie.

Drużyna Wisły nie wyszła na II połowę. Bramki dla Warszawic: Sekuła - 3, Ziebur, Marynowski, D. Herman. Warszawice: R. Łakota - Hanusek, Ziebur, Przygodzki, D. Respondek - D. Herman, M. Łakota, A. Herman, Marynowski - Sekuła, Somerlik.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Sokół Orzesze	11	28	43:11
2. Górnik II Łędziny	11	26	32:13
3. Polonia II Łaziska	11	23	42:18
4. LZS Gardawice	11	22	30:17
5. LKS Woszczyce	11	20	43:20
6. LKS Piasek	11	16	32:21
7. Strażak Pielgrzymowice	11	13	34:25
8. LZS Warszawice	11	13	35:29
9. LZS Poręba	11	9	12:37

10. Leśnik Kobiór	11	9	12:37
11. LKS II Goczałkowice	11	8	18:74
12. LZS Wisła Wielka	11	4	7:58

JUNIORZY

GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Bestwinka 13:0;

LZS Poręba - Strażak Pielgrzymowice 0:5;

LZS Warszawice - LZS Wisła Wielka 7:1. Bramki dla Warszawic: R. Tokarczyk - 3. Z. Łakota - 2, Kukla - 1, M. Herman - 1. Warszawice: Sz. Kempka - Cieśla, Szklanny, Milewski - M. Herman, Kukla, Kubasiak - R. Tokarczyk, Z. Łakota;

LKS Goczałkowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 2:3.

Iskra Przyczyna - GKS Pniówek 74 Pawłowice 2:3.

NASI W SZKOLNEJ LIDZE SZACHOWEJ
Zespół z Osiedla na II pozycji

Uczestniczymy w Międzyszkolnej Lidze Szachowej (poprzez Koło Szachistów przy Domu Kultury „OSIEDLE” w Pawłowicach-Osiedlu oraz szkoły podstawowe w Golasowicach, w Pielgrzymowicach i Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Warszawicach).

Celem jest upowszechnienie gry w szachy wśród młodzieży szkolnej. A jest to dyscyplina wymagająca dużej sprawności umysłowej więc w zawodach grają zazwyczaj najlepsi miejscowi „główkowicze”. I dobrze, że takich mamy. Centrum znajduje się w Jastrzębiu, bo organizatorem (tzn. ligi) jest Uczniowski Klub Sportowy „PIONIER” przy Szkole Podstawowej nr 5 tamże. Turniej potrwa przez cały rok szkolny 1997-98 i da wiele okazji pasjonatom szachów.

Na razie.. liga ruszyła, ale już są wyniki I rundy. Nasi z Osiedla popisują się (jak na razie!) nieźle i zajmują II miejsce. Oto tabela:

- 1 - UKS Pionier I Jastrzębie - UKS Pionier Jastrzębie II
- 2 - Dom Kultury „OSIEDLE” Pawłowice - OPP Warszawice

- 3 - Hetman I Zebrzydowice - Hetman II Zebrzydowice
- 4 - SP Golasowice - SP Pielgrzymowice
- 5 - SP 9 Jastrzębie - SP 16 Jastrzębie

Mają ci oni tych Pionierów i Hetmanów więcej więc muszą ich numerować. Cieszy, że nasza gmina jest szeroko reprezentowana i - jak widać - nie na końcu pod względem wyników.

A zasady gry? Każda drużyna składa się z sześciu osób. Gra szachista przeciw szachiście (często są to dziewczęta). Każda drużyna będzie walczyć z każdą i to dwukrotnie, bo należy się rewanż. Czas gry wynosi 15 minut na zawodnika, a więc trzeba myśleć nie tylko sprawnie lecz i szybko.

"GMINNE RACJE"

to SKUTECZNE

ogłoszenia

W pawłowickiej „TRÓJCE” „Tu, gdzie dom i twój, i mój...”

Ślubowali pierwszoklasiści Szkoły Podstawowej nr 3 w Pawłowicach-OSIEDLU, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Wydarzenie o tyle historyczne, że w tym układzie odbyło się to po raz pierwszy. Pierwszy też raz pasował uczniów dyrektor Zespołu p. mgr Jan Figura. A pasowanych dziewcząt i chłopców było sześćdziesięcioro dwoje.

I wtedy ich młode serca mocniej zabiły, a nad nimi unosił się duch w poezji zawarty:

Tu, gdzie dom i twój, i mój,
tu, gdzie są lasy i rzeki nasze,
tu, gdzie rodził się ojciec i matka,
gdzie Biały Orzeł na sztandarze...

Drukuję więc na trwałą rzecz pamiątkę zdjęcia z tego wydarzenia.



To uczniowie i uczennice klasy Ia:

Marcin Bartoś, Sabina Bierzczak, Sebastian Breski, Sabina Buchta, Paweł Bugzel, Marlena Ciszewska, Dominika Dąbek, Patryk Derkus, Magdalena Grudziecka, Kacper Indyk, Łukasz Iskra, Żaneta Jerechewicz, Tomasz Kaweckie,

Katarzyna Kuriata, Damian Kwiatkowski, Paweł Łabiński, Marcin Michalski, Damian Nowak, Sylwia Palarczyk, Roksana Pedryc, Roksana Półtorak, Paweł Przybysz, Andrzej Rawiak, Sebastian Sajdyk, Michał Siudziński, Mariola Stefankowska, Szymon Szerewicz, Mateusz Szymczak, Tomasz Szymański, Kamil Tomera, Krzysztof Wojtas z panem Dyrektorem, p. wicedyrektor mgr Marią Saletnik i wychowawczynią p. Danutą Różalską-Mucha.



A to uczniowie klasy Ib:

Paweł Adamczyk, Krzysztof Bałas, Joanna Beń, Magdalena Budna, Marcin Cieniak, Angelika Ciesielska, Łukasz Długosz, Łukasz Dudek, Zbigniew Działek, Klaudia Gargaś, Patryk Gąsior, Michał Góra, Jakub Gubała, Sebastian Iwaniec, Krystian Kora-

lewski, Michał Kubiczek, Sylwia Leśnik, Jakub Mikołajek, Bartosz Niedzielski, Beata Obrębska,

Mateusz Paszenda, Marietta Pogorzelska, Joanna Pośpiech, Mateusz Puzio, Paweł Słonka, Mateusz Szluza, Kamil Szoldra, Mariusz Wołkaniec, Ireneusz Zaprzalski, Agata Pawlas, Marlena Antoszek także z Panem Dyrektorem, z Panią Wicedyrektor i wychowawczynią p. mgr Jadwigą Kwoka.

Foto Zofia Tchórz.

sklep **INSTALATOR-raty**

Technika sanitarna grzewcza gazowa

**KLIMOSZ**

1985 — oferujemy

w **SUPER NISKICH PROMOCYJNYCH CENACH**

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria; kominy ze stali nierdzewnej
- kotły żeliwne oraz wiszące- super oszczędne; ogrzewacze wody bojler
- kaloryfery-grzejniki konwekcyjne stalowe aluminiowe łazienkowe-drabinki
- armatura wodna baterie FAK; zawory; termostaty; pompy; manometry
- kuchnie gazowo-elektryczne wyciągi; pochłaniacze; butle gazowe
- wyposażenie łazienek- wanny brodziki kabiny zlewy umywalki kompakt

**Junkers-Bosch Ocean Viadrus Termet
Hutmen Coterm Radson Fundial**

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 53
tel. (0-90) 25-10-94
siedziba Strumień ul. Londzina 30
tel. (0-33) 57-02-88

WARSZTAT SAMOCHODOWY**Janusz Klimosz**

43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19

tel. (036) 47 23 352

Uwaga! (0-90) 333-061

Skupuję samochody po wypadku.

KARPIE ŻYWE

- prosto z wody
- u producenta
- doskonały smak
- ze starannie wyselekcjonowanego materiału zarybieniowego

czynne
od 8.00 do 20.00



Gospodarstwo Rybne,
Jerzy Król
ul. Jasna 7
Pielgrzymowice
tel. (0-36) 472-31-92

Biorą sprawy w swoje ręce Zgłosili podjęcie działalności gospodarczej

Sprzysiężamy przedsiębiorczości, co oczywiście. I cieszy nas każdy założony zakład, każdy warsztat. Cieszy też, że ciągle przybywa zgłoszeń za strony osób, które podjęły działalność gospodarczą. Poniżej lista tych, którzy zdecydowali się na samodzielny krok między 1 października i 15 listopada bieżącego roku.

Grzegorz Smolarek - Pawłowice, Świerczewskiego 52 - punkt przyjęć zgłoszeń. Na terenie całego kraju. Usługi transportowe.

Andrzej Dajek - Pawłowice, Górnica 20d. Handel komisowy. Handel odzieżą używaną. Sprzedaż art. przemysłowych.

Kazimierz Hulbój - Pawłowice, Górnica 7d/8. Targowiska i miejsca wyznaczone na terenie kraju. Sprzedaż i wyrób palm.

Edyta Podkańska - Pawłowice, Górnica 10b/7 - punkt przyjęć zgłoszeń. Strumień, 1 Maja 17-biurowo. Pośrednictwo finansowe.

Andrzej Buchta - Pielgrzymowice, Golasowicka 2 - sklep. Sprzedaż art. przemysłowych.

Lilla Walica „EDEN” - Pawłowice, Polna 24c/2 - punkt przyjęć zgłoszeń. Targowiska i miejsca wyznaczone na terenie kraju. U klienta. Handel obwoźny. Sprzedaż art. przemysłowych. Sprzedaż art. spożywczych. Usługi marketingowe. Akwizycja.

Elżbieta Smolarek „JANTAR” Hurt-Detal - Jastrzębie Zdrój, Pszczyńska 416. Na terenie całego kraju. Sprzedaż art., przemysłowych. Sprzedaż art. rolno-spożywczych. Handel hurtowy.

Mirosław Czyłok F.H.U. Import-Export Auto-Handel - Pawłowice, Zjednoczenia 47 - punkt przyjęć zgłoszeń. Na terenie całego kraju. Z zagranicy i za granicę kraju. Auto handel.

Waldemar Bardzik Firma „WB” - Pielgrzymowice, Dębowa 2 -

punkt przyjęć zgłoszeń. U klienta. Usługi budowlane.

Lucja Żurawiecka - Firma handlowa „LUCYNA” - Pawłowice, Ludowego Wojska Polskiego - sklep. Sprzedaż art. przemysłowych. Sprzedaż art. spożywczych.

Czesław Myśliwiec Firma Handlowo-Usługowa „TERMIZOL” - Warszawa, Osiriska 28 - punkt przyjęć zgłoszeń. Na terenie całego kraju. Usługi ogólnobudowlane.

Kazimierz Jarczak, Tomasz Brejza Karcher „TOMKAZ” s.c. - Pawłowice, Zjednoczenia 121 - punkt przyjęć zgłoszeń. U klienta. Usługi czyszczenia dywanów.

Bogusław Ramski - Montaż - Warszawa, Pszczyńska 43 - punkt przyjęć zgłoszeń. Na terenie całego kraju. Remonty. Naprawa maszyn i urządzeń.

Jacek Grzechnik - Przedsiębiorstwo Handlowe „EUROPOL” - Pawłowice, Krucza 10d/4 (siedziba). Targowiska i miejsca wyznaczone na terenie kraju. Sprzedaż art. spożywczych.

Robert Szalapski, Przedsiębiorstwo Handlowe „ROBEX” - Pawłowice, LWP - sklep. Handel kwiatami.

Elżbieta Gać - Warszawa, Krótka 1. Smażalnia ryb. Sprzedaż art. spożywczych. Mała gastronomia.

Roman Rygiel, „U MARCELI” - Warszawa, Kościelna 63 - sklep. Targowiska i miejsca wyznaczone na terenie kraju. Sprzedaż art. przemysłowych. Sprzedaż art. spożywczych. Handel odzieżą używaną.

Marzena Carbogno-Barnabe, usługi transportowe - Pawłowice, Wąska 1c/4 - punkt przyjęć zgłoszeń. Na terenie całego kraju. Usługi transportowe.

Henryk Grzyb, Zakład Usługowo-Handlowy - Pawłowice, Polna 27d - zakład. Sprzedaż art. przemysłowych. Usługi ślusarskie.

A.S.

OKO W OKO. ŁAPA W RĘKĘ Spotkanie z „RUBINEM”

Nie myślałem, że wieść o przybyciu „Rubina” do pawłowickiego Komisariatu wywoła aż takie zainteresowanie. Bodaj większe niż ongiś zmiany kadrowe (przepraszam!).

Poszedłem więc z wizytą, bo a nuż „Rubin” się obrazi, że po jego terenie grasuje jakiś niezajomy redaktor.

Wrażenie było... wzajemne. Najpierw uważnie się obejrzelismy i obwąchaliśmy. W tym drugim o niebo lepszy był „Rubin”, co zupełnie zrozumiałe. Ja jestem „wzrokowcem”, on jest „węchowcem” (przede wszystkim - chociaż też „słuchowcem”).

IMPONUJĄCY, INTELIGENTNY

Jest owczarkiem niemieckim, zwanym też alzackim. W lutym skończy siedem lat, czyli jako pies znajduje się - jak piszą niektórzy - właśnie w sile wieku.

Każda suczka na jego widok musi pomyśleć: Ale przystojniak! Skąd się taki wziął w Pawłowicach, gdzie najwięcej mieszańców alejowych, czyli zwyczajnych kundli?

Przyznaję - jest imponujący. Duży, silny i ma urzekające spojrzenie. A właściwie bardzo inteligentne. Czarny na grzbiecie, ciemno-brązowy czyli „podpalany” na brzuchu.

Służy w policji od 1993 roku. Przedtem przeszedł szkolenie obronne. Wspaniale nadaje się do pościgu, do obrony, a podobno jest mistrzem w przeszukiwaniu zarośli, piwnic i innych zakamarków. Ot - taki penetrator.

Urody dodaje mu lekko wystające prawe ucho. To niejako rycerskie znamię i pamiątka z walk o władzę w jastrzębskiej psiarni policyjnej, gdzie było sześciu podobnych jak on „chłopców”. Najbardziej wojował z takim czarnym „Barrym”, bo gdy w Pawłowicach zawołać: „Rubin” popatrzył „Barry!” - to jeży sierść na grzbiecie.

A CO LUBI...

Ledwo wszedł w drzwi naszego Komisariatu uderzyła mnie smakowita woń gulaszu. Mmmm, aż mi ślinka pociekła, bo było już między pierwszą a drugą w południe, na dobitkę próbuję się odchudzić więc... Ale apetytu dostałem chyba nie tylko ja...

„Rubin” jest karmiony raz dziennie, chociaż zimą dostaje drugi posiłek, niejako dodatkowy. Ma swoją dietę, złożoną w 60 procentach z kaszy a w 40% z wołowiny i suszonych warzyw. Apetyt dopisuje mu, że ha!

A jego wymarzoną smakołykiem jest polska konserwa właśnie dla psów pod nazwą „Dogland”. Pokazano mi taką pełną puszkę i „Rubin” nie mógł od niej oderwać oczu ani nosa.

MA CHARAKTER

Mieszka w dużym kojcu na podwórzu Komisariatu, takim o powierzchni dziewięciu metrów kwadratowych. Czyli na głowę powierzchni o wiele większa niż w niejedynej „ajnci”. Takie ma wymagania, bo przecież policyjnego psa nie trzyma się na krótkim łańcuchu i w przeciekającej budzie. Wtedy szybko by zszedł na kundle.

Ma charakter i swoje zasady. Nie lubi się czołgać, skacze też raczej na... własną komendę. W pościgu za kotem z miejsca po-

kona i dwumetrowy płot.

Jego czujność wielokrotnie się gdy zajdzie słońce, a już zwłaszcza nocą.

Bardzo lubi przychodzić do Komisariatu i w ogóle uznaje głównie mundurowych, z którymi szybko się zaprzyjaźnił. Jak szeptem uzupełnił jego przewodnik: „Z szefem - zdaje się - jest już” na ty...” No, może tylko się zdaje.

PRACUJE W OSIEDLU

Strzeże porządku w Pawłowicach-OSIEDLU. Bo też jest tam bardzo potrzebny. Pracuje sześć godzin na dobę ponieważ przysługują mu przepisowo dwie godziny na przypominanie tresury i pielęgnację.

Dlatego przed wyjściem w teren przechodzi rozgrzewkę. Musi być też codziennie czesany, obiegany... Łącznie więc poświęca obowiązkowo osiem godzin na dobę, zresztą zgodnie z regulaminem. Jednak czujność zachowuje także w godzinach pozasłużbowych - i to bez względu na okoliczności.

Jak mi powiedział jeden z policjantów: Wtedy chroni nam tył. Cóż - i policyjnego trzeba czasem bronić.

Chętnie i „od siebie” podaje łapę ale swoim, mundurowym. Z cywilami się nie spoufala, chociaż niektórzy z miejsca do niego słodziutko:

- Taki ładny, ładny piesek...

A to obraźliwe dla ceniącego się wilczura i w dodatku policyjnego.

CENI SWÓJ GŁOS

I nie lubi szczekać! Szanuje swój głos, w przeciwieństwie do niektórych... działaczy, którzy im mniej mają do powiedzenia, tym więcej pytlują. Wie, że policyjny pies nie jest od... propagandy.

Jego przewodnikiem i szefem jest starszy sierżant sztabowy p. Andrzej Gurgul. Już od czterech lat stanowią zgrany zespół i jeden jest pewny drugiego. Dlatego gdy „Rubin” osiągnie dziewiąty rok życia (u psa

to już wiek bardzo poważny) przejdzie do pana Andrzeja na łaskawy chleb.

Ja bym go też wziął, ale przecież nie rozbiję takiej przyjaźni - nawet gdybym bardzo chciał.

„Rubinowi” Osiedle nie nowość. Latem tego roku miał tam już występ. Którejś nocy wytopiono trzech tamtejszych oprychów, winnych gościnnego występu w Jastrzębiu. Nocą wyciągano ich z łóżek a „Rubin” ubezpieczał. Można powiedzieć: wrocił w znajome kąty.

Zauważyłem, że z „Rubinem” Komisariat jakby poweselał, chociaż bandzirowi by z nim wesoło nie było. Kły ma takie, że jednym chwytem może wyrwać połowę tego, co każdy z nas nosi... z tyłu.

Jest jednak psem policyjnym więc słucha komendy.

Oglądaliśmy się, oglądaliśmy i na rozstanie „Rubin” z własnej woli i wyboru... podał mi łapę i popatrzył głęboko w oczy. A ja wzajemnie. I tak się przez długą chwilę trzymaliśmy z pełnym zaufaniem.

A ciężar tej umięśnionej łapy czuję jeszcze po 24 godzinach, gdy spisuję wrażenia.

Niech się „Rubinowi” dobrze u nas służy.

Ślawko.



Foto Zofia Tchórz

W PAWŁOWICACH-OSIEDLU

Kto szybciej, kto celniej

W Pawłowicach-OSIEDLU urządzono zawody w biegach przełajowych i strzelaniu do celu.

W pierwszej konkurencji mogły uczestniczyć dziewczęta i chłopcy już od pierwszej klasy, w drugiej od dwunastego roku życia.



Najlepsze w biegach z klas 3-6

Tomasz Kobiela.

Klasy 3-4

Dziewczęta: 1. Marlena Dziędziel, 2. Agnieszka Mazepa, 3. Wioleta Krupa.



Najlepsi w biegach z klas 7-8

Bieniaszewska.

Chłopcy: 1. Przemysław Turewicz, 2. Piotr Chrapek, 3. Krzysztof Krakowski.

Strzelanie do celu

Wiek 12-14 lat

Dziewczęta: 1. Magdalena Kusz, 2. Anna Kwiatkowska, 3. Ala Kwiatkowska.

Na startach stało sporo chętnych. Nie bito rekordów, ale pokazano dużą sprawność fizyczną. A to lista zwycięzczyń i zwycięzców:

Zwycięzcy w biegu przełajowym:

Klasy 1-2

Dziewczęta:

1. Ewa Sobolewska, 2. Karolina Skurska, 3. Agnieszka Krupa.

Chłopcy: 1. Paweł Bugzel, 2.

Chłopcy: 1. Krzysztof Gawinowski, 2. Artur Łowicki, 3. Paweł Ciok.

15-16 lat



Najmłodszy przed biegiem

Dziewczęta:

1. Anna Tuganowska.

Chłopcy:

1. Łukasz Zimnol, 2. Dawid Raczkowski, 3. Karol Izbrandt.

17-18 lat

Chłopcy:

1. Piotr Tuganowski, 2. Mariusz



Najlepsi w biegach z klas 5-6

Wolert, 3. Mirosław Mróz.

Całość zorganizowała Komisja Sportowo-Wychowawcza przy Radzie Osiedla Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej.



A to najlepsze strzelczynie w grupie od 12 do 14 lat



A mogło być z hukiem...

..WYKOPALISKO

8 listopada w Warszowicach, na terenie posesji nr 149 przy ulicy Pszczyńskiej, podczas prac ziemnych wykopano niewybuch z II wojny światowej.

Dużo jeszcze, dużo tej zardzewiałej śmierci w naszej ziemi. Dla tego orząc i kopiąc ciągle trzeba zachować uwagę.

WŁAŚCICIEL - RYZYKANT

Również ósmego zmotoryzowany patrol z Komisariatu Policji w Pawłowicach zatrzymał Fiata 126 p., którym kierował pan bez uprawnień. Obok niego siedział - jako pasażer - właściciel wozu. Było to na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach.

Albo taka własna „szkoła jazdy”, albo właściciel samobójca. Hmm... I to na naszej głównej ulicy!

I ja tamtędy ciągle jeżdżę, i jeżdżą tylni inni. Bo to przecież najbardziej obciążona trasa. Oczywiście poza E-93. I jedź tu spokojnie gdy nie wiesz kto w sąsiednim aucie.

..PIJ, DZIECKO, PIJ!...

Przypadek znamienny i... oburzający. Otóż 15 listopada pewne małżeństwo z ulicy Ligonja w Krzyżowicach powiadomiło, że w sąsiedztwie dorosłe osoby upili chłopca liczącego... 13 lat.

Jeszcze gorzej, że owymi osobami byli... rodzice, albowiem w raporcie napisano „nieletniego syna”.

No i badanie alkomatem wykazało 1,67 i 1,73 promila alkoholu we krwi tego dzieciaka.

Ładni rodzice! Pewnie uważają, że skorupka powinna nasiąknąć od młodu.

Ktoś może się obruszyć, że postronni „donieśli”. I chwała im za to! Dzieciaka trzeba bronić gdy zajdzie potrzeba. Nawet przed... kochanymi rodzicami!

KTOŚ ZROBIŁ SOBIE PREZENT

17 listopada przedstawicielka firmy handlowo-usługowej „Impuls” z Rybnika prezentowała na Polnej w Pawłowicach-Osiedlu artykuły gospodarstwa domowego. No, żeby ludzie obejrżeli i może kupili, bo coraz więcej nowości pojawia się w tej dziedzinie.

I w tym to czasie skradziono jej bezprzewodowy czajnik „ELDOM”, przewidziany na prezent - dodatek do zakupionego towaru.

Ktoś nie chciał kupować ale pragnął prezentu. I tak doścignęliśmy pewne dzielnice Warszawki, gdzie możesz wejść ubrany i nawet nie zauważysz jak wyjdiesz goły.

MALUCHEM pod POLONEZA

17 listopada na Pszczyńskiej w Pawłowicach ruszający spod posesji kierowca „malucha” nie zachował ostrożności i wymusił pierwszeństwo na Polonezie. Wynikiem było zderzenie. Dalszym wynikiem zabranie pasażerów rozpychającego się „malucha” przez pogotowie ratunkowe.

Bo też furmanią u nas niektórzy jak przed pięćdziesięciu laty. Wtedy, gdy jechało się przez wieś, należało bacznie patrzeć na boki i bramy podwórek. Bo gospodarze mieli zwyczaj wyjeżdżania galopem. Ot, chwytali taki lejce, batem po koniach i wio na środek szosy. Widocznie niektórym potomkom zwyczaj pozostał...

NIEWYBUCH... NIE WYBUCHŁ (na szczęście!)

19 listopada, w Pawłowicach przy Wyzwolenia 48, podczas prac polowych znaleziono niewybuch z II wojny światowej.

Tym się dzisiejszy raport zaczyna i kończy. Tym razem szczęśliwie, bo mimo dwóch okazji wybuchów nie było. Jednak strzeżonego Pan Bóg strzeże, o czym warto pamiętać w każdej sytuacji.

GMINA W ZIMIE

Żeby nie zasypało ani nie zawiało czyli kto i za co odpowiada...

Bywa, że zima... „jak złapi tak trzyma”. Nas znowu zaskoczył śnieg, który spadł w nocy z 7 na 8 listopada, ale przecież poleżało tylko kilka godzin. Chociaż widziałem jak jadący naprzeciw mnie zielony „maluch” fiknął pokazowego koziołka, bo... miał dobre hamulce. Było więc dachowanie, odpadnięcie maski etc. Ostry kierowca zatrzymał się (ale już bez własnej woli!) na wzniesieniu pod krzyżem. Czyli na ślizgawicy lepiej hamulców nie sprawdzać.

Gmina - jak zwykle - przewidziała zimę i powstał specjalny program zimowy. Przede wszystkim zawarto umowy na tak zwane „zimowe utrzymanie dróg” (na razie nie wiem co się mieści pod tym pojęciem, a mieścić się może sporo. Na przykład tylko odśnieżanie lub odśnieżanie z piaskowaniem albo wreszcie odśnieżanie z wsparciem chemikaliów...).

Zanim to rozszyfruję - podaję zobowiązanych do utrzymania dróg zimą na podstawie umów z Urzędem Gminy. Podaję to po to, żeby zainteresowani wiedzieli od kogo oczekiwać, wymagać i na kogo... psioczyć (jeśli będą powody). A więc w wyniku przetargów zlecenia na zimowe utrzymanie dróg otrzymały:

- w Pielgrzymowicach i Jarząbkowicach firma „BUDROL”,
- w Pawłowicach i Pniówku - Kółko Rolnicze Pawłowice,
- w Warszowicach - Kółko Rolnicze Warszowice,
- w Krzyżowicach - Kółko Rolnicze Krzyżowice,
- w Golasowicach - Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Golasowice.

Taki jest przydział (bo za tym idą pieniądze) i taki jest podział (bo za tym idzie odpowiedzialność).

W każdym razie my, w swej gminie, chcemy mieć drogi bezpieczne oraz przejezdne, bez względu na warunki klimatyczne.

Podam, że tak zwana „komunikacyjna dostępność” ma wysokie notowanie w Unii Europejskiej, przed którą merdamy ogonkiem aby nas przyjęła („A gdy wchodzisz między wrony - musisz krakać tak jak one...”).

Drogi krajowe i wojewódzkie, w myśl urzędowego podziału, będą udostępniane przez Zarząd Dróg w Rybniku i Pszczynie. Jak mogłem stwierdzić w poprzednich latach - wygląda to bardzo różnie. W każdym razie gdy minie się Zory, to z miejsca zaczyna się nie tylko inna strefa klimatyczna ale też inny stosunek do oczyszczania dróg. Niestety - gorszy!

I jeszcze kilka informacji:

- punkt koordynacyjny akcji zimowej prowadzi Obwód Drogowy w Jastrzębiu pod telefonem 4-721-204,
- Zarząd Dróg Publicznych Pszczyna ma numer (0-36) 22-41-313, utrzymuje dyżur całonocowy.

Ogólnie ślizgawicy i oblodzenia jezdni będzie się u nas zwalczać przy pomocy żuźla kotłowego, a na chodnikach piasku. Co oznacza, że gminne służby nie przewidują stosowania chemikaliów, niszczących zarówno obuwie jak i samochody.

Tyle o obowiązkach. A teraz o obowiązkach mieszkańców, wynikających z ustawy, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw nr 3 z 31 stycznia 1980., Towarzyszy jej zarządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej nr 46 z 25 października 1994. Wymienione dokumenty potwierdzają i wskazują obowiązki właścicieli posesji w akcji zimowej.

Dlatego nie czekajmy aż powstanie sytuacja, którą wyobrażał sobie poeta: „Zasypało, zawiało...”

Bo jak zasypie i zawieje - będzie nam o wiele ciężiej i poniesiemy duże straty.

Najśladczy... najjaśniejszy... najdziwniejszy...

Jesteś zawsze nowa,
Ostatni z twoich pocałunków był najśladczy,
ostatni uśmiech najjaśniejszy,
ostatni ruch najdziwniejszy
John Keats

Młodym Paniom, które były królowymi na dwóch ślubach, które przedstawiam - życzę, aby ich wybrankowie zawsze tak do nich mówili.

Natomiast Panom młodym, jako szczęśliwie wybranym życzę, aby zawsze mieli powody tak zwracać się do młodych małżonek.



A wesele urządzali państwo Wioletta Sławińska z Jastrzębia-Szerokiej i Tadeusz Lebioda z Pniówka.



W USC w Pawłowicach ślubowali sobie państwo młodzi Agnieszka Burzawa z Jastrzębia Zdroju oraz Zbigniew Śleziona w Pielgrzymowic.

Towarzyszą im słowa: bądźcie razem szczęśliwi.

Foto Zofia Tchórz Warszawa

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KGa-Druk** Katowice, tel. 255 34 18